



WIEŚCI

ZE SZKOŁY (65/66)

1-2/2019

Gazetka szkolna

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Płużnicy

Koszt wydania: 50 gr

styczeń-luty 2019

W NUMERZE:

Ferie zimowe 2019	str. 1
Ostatni bal gimnazjalistów	str. 1
Dzień Bezpiecznego Internetu	str. 2
Walentynki	str. 3
Mistrzowski występ	str. 4
Zajęcia ze smakiem	str. 4
„Na krawędzi”	str. 4
Amemus teatrum	str. 5
Kyokushin - sztuka walki	str. 5
Młodzi piszą	str. 6
Obejrzyj, bo warto!	str. 6
Z przymrużeniem oka	str. 7
Rozrywka	str. 7



Kolegium redakcyjne: Red. naczelna - Agnieszka Makowska, Izabela Klenczewska, Dobrosława Paśko, Agata Skiba, Zuzanna Zdziebło, Adam Lisewski, Jakub Dymek
Opiekunowie: Aleksandra Lisewska, Bożena Betcher



Dla naszego województwa tegoroczne ferie zimowe przypadły już w połowie stycznia. Śniegu była jak na lekarstwo, ale dla nas najważniejsze było to, że mogliśmy odpocząć od szkoły i związanych z nią obowiązków. Przez dwa tygodnie mogliśmy wyspać się do woli, spotykać z przyjaciółmi, czytać ulubione książki i oddawać się innym miłym zajęciom. W czasie ferii odwiedzaliśmy nasze rodziny, a tylko nieliczni wyjeżdżali na zorganizowany wypoczynek zimowy. Chętni mogli korzystać z lodowiska w Radzynie Chełmińskim. Zimowe ferie spędzane w górach lub w domu i tak są wielką radością dla uczniów.

Agata i Sława



była wypełniona szczęśliwymi gimnazjalistami bawiącymi się do ostatniego tchu. Wychowawczynie trzecich klas w ramach niespodzianki zakupiły tort, z podobizną swoich wychowanków. Nie ma osoby, która nie byłaby zachwycona tym idealnym, wspaniałym balem. Z tego powodu gimnazjaliści planują kolejną zabawę, która odbyłaby się pod koniec roku szkolnego...

Nuwanda



Ostatni bal gimnazjalistów



1 lutego w świetlicy wiejskiej w Nowej Wsi Królewskiej trzecioklasiści bawili się na uroczystym, ostatnim balu gimnazjalnym. Bal jest tradycją naszej szkoły. Od pokoleń uczniowie trzecich klas wraz z wychowawcami i rodzicami organizują taką imprezę. Na zabawie nie zabrakło nauczycieli, którzy pokazali, że nie tylko potrafią dobrze uczyć, ale i się bawić. Bal rozpoczął się dostojnym polonezem, który z pewnością podobał się gościom i wzruszył rodziców. Potem gimnazjaliści i zaproszeni goście usiedli za zastawionymi stołami, raczyli się kawą i smacznym ciastem. Następnie wszyscy świetnie bawili się na parkiecie i brali udział w różnorodnych zabawach. W końcu przyszedł czas na wybór króla i królowej balu - zwyciężyli: Martyna Siedlikowska oraz Paweł Darul. Sala



5 lutego w całej Polsce obchodzono Dzień Bezpiecznego Internetu. Z tej okazji uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Płużnicy wzięli udział w niecodziennych zajęciach, których celem było nie tylko uwrażliwienie ich na problematykę zagrożeń w internecie, ale również promowanie pozytywnych zachowań w sieci.

Starsi uczniowie szkoły podstawowej tj. klas siódmych i ósmych oraz uczniowie klas trzecich gimnazjum swoich sił próbowali podczas rozwiązywania zagadek w escape roomie. Zadaniem uczniów było zdobycie klucza i wydostanie się w jak najkrótszym czasie ze specjalnie zaaranżowanej sali lekcyjnej. W tym celu musieli zapoznać się z opowieścią Niny, nastolatki, która stała się ofiarą internetowych hejterów. Historię Niny uczniowie poznali odsłuchując nagrania z kaset magnetofonowych, co jak się okazało, było dla niektórych z nich dużym wyzwaniem ☺.

Podczas zmagania w pokoju zagadek uczniowie dowiedzieli się, czym jest hejt, czyli mowa nienawiści i uświadomili sobie, jakie negatywne konsekwencje mogą mieć nieżyczliwe wypowiedzi w internecie dla innych osób. Uczniowie przypomnieli sobie również, gdzie mogą szukać pomocy w przypadku, gdyby sami stali się ofiarami internetowych hejterów, a swoje przemyślenia zapisali na plakatach, które zostały powieszone na głównym holu w szkole. Ucieczka z escape roomu była dla uczniów nie tylko nieszablonową lekcją dotyczącą bezpiecznych zachowań w internecie, ale również świetną okazją do rozwijania umiejętności pracy zespołowej. Wszystkie klasy z powodzeniem poradziły sobie z tym wyzwaniem.

Escape room został zorganizowany przez panie: psycholog Agnieszkę Góreczną i pedagog Annę Rasmus.

Agnieszka Góreczna



Natalia, Iza i Paweł w czasie twórczej pracy w escape roomie

Walentynki

Dyskoteka walentynkowa



14 lutego uczennice naszej szkoły - Martyna Siedlikowska, Agnieszka Makowska i Amelia Zdziech zainicjowały dyskotekę walentynkową. Uczniowie z IIIa zajęli się najdrobniejszymi szczegółami, dzięki czemu bal był udany. Dekoracje dodały sali gimnastycznej swoistego uroku, a szkolny DJ dbał, aby muzyka podobała się i zachęcała do tańca. W przerwach między tańcami można było posilić się łakociami sfinansowanymi przez Radę Rodziców. Dyskoteka rozpoczęła się „belgijką” i była przeplatana różnymi zabawami: krzesółka dla par, kaczucho, gazety, kankan, macarena i inne. Królem i królową balu zostali: Miłosz Borowski i Izabela Klenczewska. Dziewczyny planują organizować więcej imprez, ale to dopiero po Wielkim Poście...

Nuwanda



Poczta walentynkowa



Corocznie w naszej szkole organizowana jest poczta walentynkowa. Jak zwykle w bibliotece wystawiono udekorowaną serduszkami skrzynkę pocztową na „miłosną” korespondencję. Każdy uczeń mógł dyskretnie wysłać życzenia lub wyznać miłość ukochanej osobie. W tym roku było wiele walentynek, dzięki czemu roznosicielki miały niemałe wyzwanie. Trafiły one nie tylko do uczniów, ale i nauczycieli. Najwięcej z nich otrzymała klasa IIIa, z czego jest bardzo zadowolona. Na kartkę walentynkową trzeba czekać do przyszłego roku, ale przecież miłość można wyznać każdego dnia. ☺☺☺

Nuwanda



Mistrzowski występ

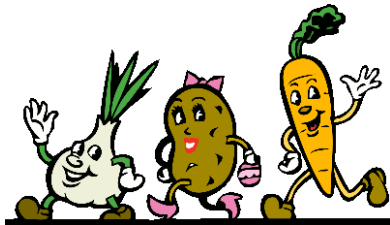
20 lutego do naszej szkoły po raz kolejny przyjechał Janusz Chomontek. To 9-krotny mistrz świata w żonglowaniu piłką. Pan Janusz przygotował dla uczniów pokaz swoich umiejętności. Perfekcyjnie żonglował i podbijał piłki. Nie stracił płynności ruchu, nawet wtedy, gdy przechodził pod liną. Nasi koledzy mogli również sprawdzić swoje umiejętności w konkursie podbijania piłki. W nagrodę otrzymali zdjęcie z autografem mistrza. Na zakończenie udzielał uczniom odpowiedzi na pytania oraz przekazał swoje życiowe motto: „Aby dojść do sukcesu należy ćwiczyć, trenować, a przede wszystkim nie należy ustawać w dążeniach i spełniać swoje marzenia”.



Zuza☺



Zajęcia ze smakiem



Dnia 25 lutego w ramach projektu edukacyjnego pt. „Metody pracy zespołowej” uczniowie wraz z panią pedagog Anna Rasmus przyrządzali w stołówce sałatkę. Każdy z uczestników przyniósł produkty ekologiczne, które pochodziły z domowych gospodarstw. Były to warzywa, jajka, kiełbasa. Przygotowana przez młodzież potrawa okazała się bardzo smaczna. Nęcące zapachy

zwały do stołówki zaciekawionych nauczycieli, których zaproszono do skosztowania sałatki. Zrobiono tak dużo, że starczyło jej dla wszystkich chętnych. Wspólne gotowanie sprawiło gimnazjalistom dużą frajdę, było wiele śmiechu i dobrej zabawy. Projekt, który skierowany jest do uczniów klas trzecich, trwać będzie do końca roku.

Sława☺☺☺



„Na krawędzi”



26 lutego na pierwszej godzinie odbyła się niecodzienna lekcja, związana z profilaktyką uzależnień. Dwie młode aktorki z Teatru Kurtyna w Krakowie w dialogu pt. „Na krawędzi” pokazały, do jakich dramatycznych wydarzeń może prowadzić sięganie po środki psychoaktywne. Pasją bohaterki dramy była wspinaczka. Regularnie trenowały na specjalnych ściankach. Ważnym elementem zachowania bezpieczeństwa były nie tylko umiejętności, ale również odpowiedni sprzęt. Uzależniona dziewczyna wydała pieniądze na narkotyki zamiast na zakup dobrego karabińczyka wspinaczkowego. W rezultacie jej przyjaciółka uległa wypadkowi. Na zakończenie jedna z aktorek podkreśliła, jak niebezpieczną rzeczą jest sięganie po środki psychoaktywne.

Kuba

PRO ARTE ET STUDIO

Amemus theatrum



Filmy, filmy, filmy... Kino jest cudownym miejscem, w którym możemy płakać, cieszyć się i gniewać razem z bohaterami filmowymi. Zarówno współczesne

filmy, jak i te starsze są cudownymi wyczynami artystów, którzy zawsze przekazują nam ważne życiowe rady, sposób postrzegania świata i aktualne problemy społeczeństwa. Filmy są więc dziełami sztuki, które jednak zrodziły się z teatru. Warto więc od czasu do czasu odwiedzać również teatry. Czym właściwie różni się teatr od kina?

Jedni mogą powiedzieć, że niczym konkretnym, jednak ja mam zupełnie inne zdanie. Najbardziej zróżnicowana jest gra aktorska - w filmie aktorzy są „naturalni”, czyli nigdy nie przesadzają z odgrywaniem roli. W teatrze zaś, aktorzy są zobowiązani pokazywać jak najwięcej emocji, czyli „muszą przesadzać”, aby publiczność czuła razem z nimi. Dlaczego tak jest? Odpowiedź jest prosta: w filmie elementy napięcia można podkreślić poprzez dodanie odpowiedniej muzyki, bądź idealne dopasowanie ujęć. Natomiast w teatrze nie jest to możliwe, ponieważ wszystko dzieje się tu i teraz. Kolejną różnicą jest również to, że każdy film można obejrzeć jeszcze wiele razy, a spektakl w teatrze już nigdy nie będzie taki sam. Oczywiście nikt nigdy nie zauważy pomyłek aktorów teatralnych, ale oni sami wiedzą, co zmienili i czy wyszło to na dobre, czy też nie. Ostatnią różnicą jest zachowanie widza. W kinie widz może pozwolić sobie na dużą swobodę: jeść popcorn czy pić colę. Poza tym, przecież twórcy filmu go aktualnie nie widzą, więc czemu by sobie nie przysnąć lub nie porozmawiać podczas seansu? W teatrze jest zupełnie inaczej. Nie można sobie pozwolić na lekceważenie, bo w końcu żywi ludzie właśnie występują dla obserwatora. Dzięki niecodziennej sytuacji oraz kulturze, w głowie



obserwatora rodzi się pełne skupienie i wczuwanie się w sztukę. Różnic jest jeszcze bardzo wiele, jednak trzy powyższe są najbardziej zauważalne.

Reasumując, kochajmy również teatr i szerzymy kulturę!

Nuwanda

Kyokushin - sztuka walki



Czym jest Kyokushin? Czyżby jakimś kwiatem? Wyspą? Potrawą? Nic z tych rzeczy! Jest to sztuka walki - karate. Jego założycielem był Masutatsu Oyama. Słowo „kyokushin” tłumaczone jest najczęściej jako ekstremum prawdy, dążenie do

poznania prawdy, zaś nazwa Kyoku-shin-kai oznacza stowarzyszenie na rzecz poznania ostatecznej (najwyższej) prawdy. Dzięki tej sztuce można nie tylko znaleźć ciekawe hobby, ale odnaleźć siebie, nauczyć się dyscypliny i zacieklego dążenia do wyznaczonego celu. Karate przygotowuje także do samoobrony. Nasza gmina ma wielkie szczęście, ponieważ w Płużnicy na sali gimnastycznej w każdy wtorek i czwartek o godzinie 18.15

odbywa się trening dla starszej grupy oraz godzinę wcześniej dla grupy młodszej. W naszej szkole jest kilka osób, które trenują tę piękną sztukę walki i osiągają w niej sukcesy. Osiągnięcia te potwierdzają dobre wyniki egzaminów na coraz to wyższe stopnie oraz udział w prestiżowych zawodach. Nasi karatecy mają już na swoich kontach wiele miejsc na podium, wiele zwycięskich walk i pokazów umiejętności. Każdy z nas może zostać wspaniałym karateką przychodząc na treningi i dając z siebie wszystko!



Nuwanda

MŁODZI PISZA



„CARPE DIEM”

Odcinek czwarty

Tym, kto zafascynował Alex, był wysoki, ciemnooki brunet (miała do takich słabość). Alex, jak to Alex, przysiadła się do przystojnego chłopaka, a Melania usiadła za nimi.

- Cześć, jestem Alex! - zalotnie przywitała się zauroczona dziewczyna.

- Cześć, a ja Natan. Kim jest twoja koleżanka?

- zapytał brunet patrząc swoimi pięknymi oczyma na Melanię.

- Mam na imię Melania - przedstawiła się.

Alex zauważyła, że być może jest to miłość od pierwszego wejrzenia między jej przyjaciółką a nowo poznanym chłopakiem, przez co czuła delikatną zazdrość. Postanowiła jednak zrobić coś dla swojej najlepszej koleżanki i zaproponowała Natanowi wspólną podróż. Wyjaśniła wszystkie szczegóły w taki sposób, aby Melania w dalszym ciągu nie znała celów ich podróży.

- Oczywiście, że pojadę z wami! Aktualnie i tak jestem na wagarach, więc nie mam nic do stracenia. Poza tym chciałbym was poznać, bo wydajecie się być ciekawymi osobami - powiedział Natan spoglądając na Melanię.

Cała trójka rozmawiając udała się do lodziarni.

- Może opowiedz nam coś o sobie, Natanie... - zaproponowała Alex.

- Wagaruję, bo podobnie jak wy znudziłem się codziennością. Moi rodzice mnie kochają, ale nie potrafią mi tego pokazać, bo ciągle mnie ignorują. Nic ich nie obchodzi, więc bez żadnych problemów mogę robić, co chcę. Może po moim zniknięciu zorientują się, że powinni poświęcić mi więcej uwagi... - wyznał Natan.

- A może powinienes z nimi o tym po prostu porozmawiać? - zapytała Melania.

- Nie sądzę, żeby to coś zmieniło... - stwierdził Natan.

Nagle, do lodziarni weszło dwóch policjantów, których widok bardzo przestraszył całą trójkę. W końcu dziewczyny już dawno powinny być w domu. Wyłączyły telefony, przez co nikt nie

mógł się z nimi skontaktować, pewnie rodzice już dawno wrócili do domu i zaczynali się martwić.

- Musimy niezauważalnie wyjść! Jeśli policjanci nas zobaczą, cały plan legnie w gruzach! - zatrwożyła się Alex.

Alex, Melania i Natan poszli do łazienki, aby znaleźć inne wyjście z lodziarni, ponieważ mundurowi w dalszym ciągu nie opuścili budynku. Spójrzcie! Tu jest okno! Idziemy! - krzyknęła Alex.

Alex jednym susem wspięła się na parapet i wyskoczyła przez okno. Melania miała z tym problem, dlatego Natan jej pomógł, po czym sam znalazł się na zewnątrz.

- Musimy trochę przyspieszyć, żeby nie zdążyli nas znaleźć... - stwierdziła Alex.

- Szkoda, że tylko ja nie znam celu naszej podróży... - złościła się Melania.

- A teraz idziemy na dworzec - zdecydowała Alex.

Kolejny odcinek w następnym wydaniu.

Nuwanda



Carpe Diem

OBEJRZYJ, BO WARTO!



Chyba każdy z nas słyszał o kultowym „Matrixie”, ale niekoniecznie go obejrzał. Film ten jest dziełem braci Larry’ego i Andy’ego Wachowskich. Jego treść zawiera ukryte przesłania i aluzje, ukazujące topos życia-snu. Główny bohater z pozoru jest programistą komputerowym, natomiast prywatnie jest hakerem o kryptonimie „Neo”. Seria niewytłumaczalnych i zaskakujących zjawisk prowadzi go do kontaktu z grupą, na czele której stoi Morfeusz. Wyjaśnia on Neo czym jest Matrix i oferuje pokazanie prawdziwego,

niezakłamanego świata. Kolejne stopnie wtajemniczenia stawiają Neo nowe pytania. W pewnym momencie okazuje się, że Neo nie jest zwykłym, przeciętnym człowiekiem, ale znaczy o wiele więcej i jest potrzebny ludzkości...

Każdy „świrus filmowy” musi obejrzeć to dzieło. Warto poświęcić kilka godzin swojego życia na obejrzenie wszystkich trzech części, których ujęcia, fabuła, muzyka i wspaniała gra aktorska, wprowadzają w ogromny zachwyt.

Nuwanda

Z PRZYMURZENIEM



Nie lubią intymności?!

Drzwi do WC chłopców zostały usunięte, ponieważ wcześniej ktoś je skutecznie uszkodził. Pan dyrektor zapowiedział, że uszanuje wolę uczniów i wejście do łazienki pozostanie otwarte. A my radzimy zbudować latryny, będą w sam raz dla tych, którzy niszczą toalety...

Nasze propozycje dla wandal:



zabronione, a młodzież, która nie dostosuje się do obowiązujących zasad, będzie ukarana. Jak usłyszeliśmy, niektórzy chłopcy chodzą do „Karolinki” w nadziei, że uda im się coś „zwędzić”. Przypominamy: siódme przykazanie nadal obowiązuje!!!

Redakcja

Rozrywka

Jaś pisze list do Małgosi:

- Nie jem śniadania, bo myślę o Tobie,
- Nie jem obiadu, bo myślę o Tobie,
- Nie jem kolacji, bo myślę o Tobie,
- Nie śpię w nocy, bo... JESTEM GŁODNY!!!



Pani pyta dzieci, jaki zawód chciałyby wybrać.



- Lekarz, aktorka, modelka, policjant...- odpowiadają dzieci.
- A ty, Jasiu, kim chcesz zostać?- pyta pani.
- Emerytem - odpowiada Jaś.

Wywiadówka w szkole:

- Państwa dzieci są bardzo muzykalne.
- Dlaczego? - pyta się mama Filipa.
- Ciągłe grają mi na nerwach! - odpowiada nauczycielka.



Przed sprawdzianem nauczycielka oświadcza:

- Wierzę głęboko, że dzisiaj nikogo nie przytapię na ściąganiu.
- I my też wierzymy! - odpowiada chórem klasa.

Pouczający apel

Na szkolnym apelu pan dyrektor Paweł Grędzicki upomniął uczniów, że chodzenie do sklepu przed lekcjami i w czasie przerw jest



Wybrali: Zuzia, Adam i Jakub©

